

Sygn. akt III PK 64/18

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko J. C.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 31 stycznia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w J.

z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2017 r., VII Pa [...] Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w J. - na skutek apelacji powoda M. K., w sprawie przeciwko J. C. o ustalenie istnienia stosunku pracy, zmienił wyrok częściowy Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w J. z dnia 12 czerwca 2017 r. i ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę zawartej na okres od dnia 18 stycznia 2016 r. do dnia 25 lutego 2016 r. w pełnym wymiarze czasu za wynagrodzeniem za cały okres w kwocie 4.000 euro.

W uzasadnieniu wyroku Sąd drugiej instancji wskazał, że w ustalonym stanie faktycznym zatrudnienie powoda nastąpiło na podstawie stosunku pracy, ponieważ przeważające były cechy tego stosunku - praca była wykonywana pod kierownictwem pracodawcy, w czasie i miejscu przez niego wskazanym,

korygowana na bieżąco przez wydawanie wiążących poleceń (art. 22 § 1, § 1¹ k.p.). Powód nie miał żadnego wpływu na to gdzie i w jakim czasie będzie wykonywał pracę. Konieczne było podporządkowanie się ogólnym regułom czasowym obowiązującym na budowie, gdzie pozwany miał status podwykonawcy. W konsekwencji on sam podejmując się podwykonawstwa nie miał dowolności co do czasu i sposobu wykonywania prac, a w konsekwencji musiał to samo egzekwować od swoich pracowników. Nie nastąpiło rozdzielenie obowiązków pomiędzy osoby zatrudnione, co prowadziło do sytuacji, że wszyscy pracowali wspólnie i nie sposób byłoby wyodrębnić dokonanego przez każdego z nich indywidualnego dzieła, jak wymagałaby tego zawarta na piśmie umowa. Formalnie powód miał wykonywać „montaż paneli fotowoltaicznych”, w rzeczywistości wykonywał szereg różnych czynności, które w żaden sposób nie wynikały z treści zawartej umowy. Nie można nawet przyjąć, że stanowiły one naturalną, logiczną i oczywistą konsekwencję realizacji przedmiotu umowy, a tym samym by były niezbędne dla jego prawidłowego wykonania i w takim znaczeniu typowe - wchodzące w zakres przedmiotu umowy o dzieło. Trudno bowiem powiązać w procesie technicznym jako powiązane ze sobą montaż paneli, z obowiązkami kierowcy, zaopatrzeniowca, organizatora pracy innych współpracowników pod nieobecność pozwanego czy uzgadnianie z przedstawicielami wykonawcy głównego bieżących warunków pracy i przebywania na terenie budowy. Sąd drugiej instancji podkreślił, że praca wykonywana była osobiście chociaż w pisemnej umowie zaznaczono, że można powierzyć jej realizację osobom trzecim, jednak w umowie uprawnienie to ograniczone było koniecznością uzyskania uprzedniej zgody zamawiającego, a w praktyce było nierealne by powód przebywając na terenie obcego kraju miał możliwość wskazania osoby, która wykonałaby za niego pracę.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik pozwanego zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 2 i 8 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz.U.UE. L 2008.177.6 – dalej „rozporządzenie nr 593/2008”), poprzez jego niezastosowanie i nierozważenie w toku prowadzonego postępowania, „które z przepisów prawa materialnego winny znaleźć zastosowanie do oceny stosunku

zobowiązaniowego łączącego strony postępowania, podczas gdy z cytowanego przepisu wynika, iż wobec stron winny mieć zastosowanie przepisy prawa brytyjskiego, nie zaś polskiego”, art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 8 rozporządzenia nr 593/2008 przez zastosowanie „art. 22 § 1 k.p. w sytuacji, kiedy łączący strony stosunek zobowiązaniowy nie podlegał polskim przepisom prawa materialnego, gdyż strony nie wybrały prawa polskiego dla zawartej pomiędzy nimi umowy oraz ze względu na to, że powód świadczył na rzecz pozwanego pracę na terenie Wielkiej Brytanii, której prawo winno mieć zastosowanie do zawartej pomiędzy stronami umowy”, oraz art. 22 k.p. przez jego zastosowanie w sytuacji, „kiedy łączący strony (...) stosunek prawny zawierał przeważające elementy stosunku pracy oraz że zamiarem stron było nawiązanie takiego stosunku, a tym samym ustalenie, że strony we wskazanym okresie łączyła umowa o pracę”.

Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na poważne i oczywiste naruszenie przez Sądy pierwszej i drugiej instancji przepisów postępowania, tj. art. 22 § 1 k.p. w z związku z art. 2 i 8 rozporządzenia nr 593/2008.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie ma uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga

jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Powyższych pełnomocnik wnioskodawcy nie spełnił, natomiast uzasadnienie skargi kasacyjnej w istocie sprowadza się do polemiki z oceną ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, co do zakwalifikowania zawartej z powodem umowy, jako umowy o pracę.

Ogólnie należy podkreślić, że pierwszorzędne znaczenie ma nie tyle treść zawartej między stronami umowy, ile sposób jej wykonywania (uzasadnienie wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 594/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 375; z dnia 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 258; z dnia 5 maja 2010 r., I PK 8/10, LEX nr 602668). Co więcej, sąd może ustalić istnienie stosunku pracy nawet wtedy, gdy strony w dobrej wierze zawierają umowę cywilnoprawną, lecz jej treść lub sposób realizacji odpowiada cechom stosunku pracy (zob. wyżej powołany wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2008 r., I PK

311/07). W rezultacie woli stron można przypisać decydujące znaczenie dopiero wtedy, gdy zawarta umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449; 2 września 1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 582; 27 maja 2010 r., II PK 354/09, LEX nr 598002; 4 lutego 2011 r., II PK 82/10, LEX nr 8175515; 24 czerwca 2015 r., II PK 189/14). Taki szczególny sposób oceny charakteru prawnego stosunku, w którego ramach jedna ze stron wykonuje pracę na rzecz drugiej, ma na celu ochronę pracownika jako strony słabszej. W praktyce pracodawca wymusza bowiem niejednokrotnie określoną nazwę i treść umowy wskazując na umowę cywilnoprawną, realizując następnie na jej podstawie stosunek pracy.

Ponadto w zakresie powoływanego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej naruszenia art. 2 i 8 rozporządzenia nr 593/2008, godzi się zauważyć, że umawiające się strony, w „umowie o dzieło” z dnia 15 stycznia 2014 r. jasno wskazały w § 7 umowy, iż „w sprawach nieuregulowanych niniejszą umową mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego”, a tym samym należy uznać, że strony dokonały wyboru prawa właściwego dla oceny sporów wynikających z umowy, zgodnie z art. 8 pkt 1 rozporządzenia nr 593/2008, wskazując na ustawodawstwo polskie.

Tym się kierując, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.